

Skorzeszyce, 14 maja 2011r.

tekst roboczy wygłoszonego referatu

ks. dr Jerzy Gołębiewski

DZIEWICE KONSEKROWANE A FORMACJA

Czym jest formacja? Jest to dynamiczna droga ukierunkowana na stopniowe zrozumienie i przyjęcie stylu życia właściwego dla otrzymanego i przyjętego powołania.

W trakcie audyencji dla uczestniczek Kongresu w 2008 roku, Benedykt XVI, odnosząc się do tematu "Dar w Kościele i dla Kościoła, powiedział: «W tym świetle pragnę utwierdzić was w waszym powołaniu i zaprosić do wzrastania dzień po dniu w rozumieniu charyzmatu tak jasnego i płodnego, gdy patrzymy nań oczyma wiary, a tak niezrozumiałego i niepotrzebnego z punktu widzenia świata». Dodał także: «"Niech wasze życie będzie szczególnym świadectwem miłości i widzialnym znakiem przyszłego Królestwa" (OCV, 30). Czyńcie tak, aby wasza osoba promieniała zawsze godnością oblubienicy Chrystusa, wyrażała nowość chrześcijańskiego życia i pogodne oczekiwanie na życie przyszłe. W ten sposób poprzez wasze proste życie będziecie gwiazdami wskazującymi drogę światu».

Konieczność formacji ludzkiej

Konieczna jest formacja na trzech poziomach: ludzkim, intelektualnym i dotyczącym specyficznego powołania dziewicy konsekrowanej. Przede wszystkim formacja ludzka. Aby dostąpić konsekracji, konieczne jest „rzeczywiste zrównoważenie ludzkie”. Nie chodzi o to, że pewna kruchość zaprzecza temu powołaniu dziewicy w Kościele czy się z nim nie zgadza, jednak „powołanie do konsekracji dziewic nie powinno rodzić się czy być oparte na kruchości psychologicznej”.

Chodzi o kwestię rozeznania, a w każdym razie, ideałem byłoby gdyby dziewica była obdarzona głęboką i prawdziwą harmonią. Równowaga taka powinna ogarniać całą osobę i wyrażać się na trzech poziomach: ciała, duszy i ducha. Jeśli chodzi o harmonię z własnym ciałem, oznacza ona, że dziewica powinna z nim dobrze się czuć. Nie powinno tu być miejsca na kompleksy i nierozwiązane problemy związane z seksualnością. Jeśli brakuje tu równowagi, osoba podejmie życie dla siebie niemożliwe i stanie się antyznakiem dla innych. Na drugim miejscu, równowaga duszy, czyli zdolność do bezinteresownej miłości, w sposób jak najmniej zaborczy. To zakłada zrównoważenie osobowości, tak by być zwróconym na innych, w sposób altruistyczny, bez skupiania się na introspekcji i własnych problemach: „zdolność do miłości ofiarnej i prawdziwej jest absolutnie niezbędna, aby otrzymać konsekrację. Dziewica nie może być kaleką w miłości!”.

Na trzecim miejscu, harmonia ducha. Po czym kobieta może rozpoznać, że jest powołana jako dziewica konsekrowana? Przede wszystkim ze względu na pewną czystość duszy, pewną łatwość postrzegania spraw Bożych i spraw Kościoła; otwarcie duszy na Boga, Ewangelię, Kościół i na potrzeby innych i świata.

Samotność i promieniowanie

Harmonii osobowości musi towarzyszyć zdolność do samotnego życia. Nie chodzi tu o jakiś rodzaj wycofania się ze świata, ale o bycie samotne w świecie w otwarciu na potrzeby innych, na Kościół i jego potrzeby oraz na potrzeby świata: „samotność wymagana od dziewicy nie jest zamknięciem w sobie, które byłoby z punktu widzenia psychologicznego i duchowego upośledzeniem”.

Musi posiadać także skłonność do rozwoju na płaszczyźnie ludzkiej. Osobowość dziewicy konsekrowanej Bogu musi być promienna, w przeciwnym wypadku stanie się ona dla tych, którzy są odlegli od Ewangelii, ubóstwa, czystości i posłuszeństwa antyznakiem. Aktualnie, na przykład, jeśli ktoś nie wchodzi w związek małżeński, jest uważany za upośledzonego w miłości, niepełnego: „potrzebna jest więc osobowość obdarzona pewnym optymizmem”.

Jest niezmiernie ważne, by ci, którzy poświęcili się Bogu niepodzielnie, idąc za radami ewangelicznymi, tak mało obecnie rozumianymi, umieli wyrażać prawdziwą radość. Znakiem rozpoznawczym powołania kapłańskiego, zakonnego czy powołania dziewic konsekrowanych jest dzisiaj radość. Nie jest ona produktem marketingowym. Poza wszelką reklamą życia konsekrowanego można powiedzieć, że radość jest najlepszym termometrem harmonii, zdrowia wewnętrznego i duchowego. Radość jest znakiem harmonii, melancholia natomiast nigdy nie jest czymś dobrym.

Formacja intelektualna

Kolejnym obszarem formacji jest formacja intelektualna. Powinna zacząć się oczywiście przed konsekracją i trwać przez całe życie. Nie chodzi o formację, która ma na widoku jakieś określone zadanie. Obrzęd mówi, że dziewica modli się, pokutuje i oddaje się na służbę Kościoła i świata. Konsekracja dziewic nie wymaga więc bardzo wyspecjalizowanej formacji intelektualnej, chyba, że ktoś podejmuje zajęcie, które tego wymaga. Jednak nawet w tym wypadku nie jest ona związana z konsekracją jako taką.

Nie chodzi też tutaj o jakąś wyszukaną formację akademicką dla niej samej. Dla dziewic konsekrowanych, decydująca jest generalnie formacja biblijna.

Od czasu do czasu trzeba przeczytać też jakąś książkę z dziedziny teologii biblijnej. Dla dziewicy konsekrowanej podstawowym tematem jest oczywiście temat Przymierza. Jednak są także tematy ubóstwa i dziewictwa, temat modlitwy Jezusa i apostołów czy list św. Pawła. Ważny jest także udział w sesjach czy kursach, ponieważ nic nie ma tak wielkiej wartości jak żywe słowo. Słuchanie np. kogoś, kto robi wprowadzenie do lektury Izajasza czy Jeremiasza jest lepsze niż samodzielna lektura wstępu do tych ksiąg. „Celem jest życie duchowe. Powinno dawać się preferencję wprowadzeniom do Biblii, które nie byłyby czysto techniczne, ale duchowe, które kładłyby nacisk na głęboką inspirację i wartości objawienia obecne w każdej księdze”.

Niezbędna jest także formacja liturgiczna. Dziewica konsekrowana musi wejść w duchowość każdego okresu liturgicznego. Jest też ważne poświęcenie czasu na studium eklezjologii, jako że powołanie dziewic jest eklezjalne. Należy dać tu pierwszeństwo rozmyślaniu nad misterium Kościoła. Powinno się czytać wielkie teksty historyczne o Kościele począwszy od *Lumen gentium* z Soboru Watykańskiego II. „Jeśli chcecie być córkami Kościoła, musicie znać Kościół, a zwłaszcza waszą głęboką tajemnicę. Teologia dziewictwa jest bezpośrednio związana z eklezjologią”. Częścią formacji jest także kontakt z historią duchowości, zwłaszcza historią męczenników, dziewic i mnichów. W historii Kościoła jest wiele wybitnych dziewic, których duchowość była żywotna i piękna i szczególnie odpowiednia dla was”.

Formacja do powołania dziewicy konsekrowanej

Trzeci aspekt formacji odnosi się do dziewictwa konsekrowanego. Trzeba wypracować razem z kierownikiem duchowym program duchowy i postępować według niego. Potrzebne będzie znalezienie własnego odpowiedniego rytmu: codziennego, tygodniowego, miesięcznego, rocznego, nie zapominając o dyscyplinie koniecznej, by przestrzegać tego, co się ustaliło. Do tego należy dodać regularne korzystanie z sakramentów, zwłaszcza z Eucharystii i Sakramentu Pojednania; oprócz tego kierownictwo duchowe i pewna formacja, by rozeznawać własne powołanie i etap, do którego się doszło, bo nie jest tym samym być dziewicą konsekrowaną w wieku 30 i w wieku 60 lat!

Zakłada to zapoznanie się z prawdziwą duchowością życia konsekrowanego: duchowość ofiary z siebie, oddania Bogu, ofiarowania duchowego. W każdej tkance naszego jestestwa należymy do Boga i tylko do Niego samego.

Duchowość dziewicy jest u swych podstaw eklezjalna. Dziewica musi czuć się solidarna do głębi z misterium Kościoła i instytucją Kościoła. Zresztą istnieje także specjalna więź pierwszeństwa i uczucia z biskupem, ponieważ to on dokonuje konsekracji. I wreszcie dziewica musi być pokorna. Konsekracja czyni z was „matki Kościoła” w sensie pokornej służby. Jest więc ważne, by formować się do tej duchowości konsekracji i ofiary, aby lepiej służyć Kościołowi i w Kościele.

Reasumując, aby ten dynamiczny proces mógł się dokonywać, osoby odpowiedzialne za formację powinny zwracać szczególną uwagę na:

- dojrzałość ludzką kobiety i na dojrzałość chrześcijańską, poprzez relacje, doświadczenia, wartości, które faworyzują tak poznanie charakterystyki osobowości, jak i troskę o życie duchowe zakorzenione w Panu.
- ukształtowaną równowagę uczuciową, która sprawi, że dziewica konsekrowana będzie zdolna do relacji wolnych, harmonijnych, dojrzałych i współpracujących, które będą ubogacać wzajemne relacje przyjmujące dar inności dla wzajemnego wzrostu i jako refleks miłości trynitarniej.
- troskę o dojrzewanie do wyboru dziewictwa w przyjęciu własnej cielesności i seksualności.
- na pełne otwarcie się na Ducha św. dla wzrostu w relacji oblubieńczej z Panem, która powinna stawać się dla innych coraz bardziej prawdziwa, przejrzysta i ofiarna.
- na wzrost życia modlitwy osobistej i eklezjalnej, słuchanie Słowa Bożego i wzrost życia sakramentalnego.
- na wzrost wymiaru (zmysłu) eklezjalnego w konkretnej wspólnotcie chrześcijańskiej uwzględniający wymogi pastoralne diecezji i Kościoła w Polsce, rozumiejącego wartość relacji z Biskupem i uczestnictwo w życiu Kościoła w duchu komunii, który dowartościowuje wszystkie charyzmaty i powołania.
- pomagać wzrastać świadomości, że każda sytuacja i doświadczenie codzienne daje możliwość uczestnictwa w budowaniu Królestwa Bożego, przyjmowanie pierwszeństwa Boga i kształtowanie cierpliwości i miłosierdzia.
- pogłębianie odpowiedniej formacji, która pozwoli interpretować pytania i oczekiwania współczesnego świata i karmienia nieustannego swojego życia wiary i świadectwa.
- konkretyzowanie sposobu przeżywania swojego powołania w programie życia osobistego, które pozwoli otworzyć się na nowe perspektywy, podtrzyma w wierności Panu i braciom, pobudzi do życia duchowego coraz bardziej intensywnego. Program życia osobistego powinien być konfrontowany co jakiś czas z kierownikiem duchowym i biskupem.